

Ewangelia Jana

Rozdział 20

1. Tym zaś jednym dniem sabatów Maria, ta Rodem z Wieży, przychodzi przedwcześnie rano w czasie zaciemnienia jeszcze będącego, do tego pamiątkowego grobowca, i pogląda ten wiadomy kamień od przedtem uniesiony z wewnątrz pamiątkowego grobowca. 2. Biegnie więc i przychodzi istotnie do Simona Petrosa i istotnie do tego innego ucznia którego lubił Iesus, i powiada im: Unieśli wiadomego utwierdzającego pana z wewnątrz pamiątkowego grobowca i nie wiemy gdzie położyli go. 3. Wyszedł więc Petros i ten inny uczeń, i przychodzili do pamiątkowego grobowca. 4. Biegli zaś ci dwaj w tym samym miejscu, czasie, i ten inny uczeń wcześniej zaczął biec szybciej od Petrosa, i przyszedł pierwszy do pamiątkowego grobowca. 5. I z boku skrycie schyliwszy się pogląda leżące te kawałki tkanin, nie wszakże wszedł. 6. Przychodzi więc i Simon Petros podążający wspólną drogą za nim, i wszedł do pamiątkowego grobowca, i dla znalezienia teorii ogląda te kawałki tkanin leżące 7. i rzymską chustkę potną do twarzy która była na głowie jego, nie wspólnie z tymi kawałkami tkanin leżącą ale bez nich wwikłaną do jednego właściwego miejsca. 8. Wtedy więc wszedł i ten inny uczeń, ten który przyszedł pierwszy do pamiątkowego grobowca, i ujrzał i wtwardził jako do rzeczywistości. 9. Jeszcze w żaden sposób nie bowiem od przedtem znali to odwzorowane pismo że obowiązuje uczynić go z umarłych mogącym stawiać się na górę. 10. Odeszli więc na powrót istotnie do nich ci uczniowie. 11. Maria zaś od przedtem stała istotnie ku pamiątkowemu grobowcowi na zewnątrz płacząc. Jak więc płakała, z boku skrycie schyliła się do pamiątkowego grobowca, 12. i szukając teorii ogląda dwóch jakichś aniołów w białych z góry zajmujących sobie miejsce: jednego istotnie ku głowie i jednego istotnie ku nogom, tam gdzie leżał cielesny organizm wiadomego Iesusa. 13. I powiadają jej owi: Kobieto, (po) co płaczesz? Powiada im że: Unieśli utwierdzającego pana mojego i nie wiem gdzie położyli go. 14. Te właśnie rzekłszy została obrócona do tych miejsc skierowanych do tyłu, i szukając teorii ogląda wiadomego Iesusa od przedtem stojącego, i nie od bardziej przedtem wiedziała że niewiadomy Iesus obecnie jest. 15. Powiada jej niewiadomy Iesus: Kobieto, (po) co płaczesz? Kogo szukasz? Owa wyobrażając sobie że wiadomy stróż ogrodu jest, powiada mu: Utwierdzający panie, jeżeli ty dźwignąłeś go, rzeknij mi gdzie położyłeś go, i ja go uniosę. 16. Powiada jej niewiadomy Iesus: Mariam. Obrócona owa powiada mu po hebrajsku: Mój rabinie, które jest powiadane: Nauczycielu. 17. Powiada jej niewiadomy Iesus: Nie należące do mnie dotykając przyczepiaj sobie zarzewie, jeszcze nie bowiem trwale wstąpiłem w górę istotnie do wiadomego ojca. Wyprawiaj się zaś istotnie do wiadomych braci moich i rzeknij im: Wstępuję w górę istotnie do wiadomego ojca mojego i ojca waszego, i boga mojego i boga waszego. 18. Przychodzi Mariam ta Rodem z Wieży przynosząc nowinę uczniom że: Ujrzałam wiadomego utwierdzającego pana, i te właśnie rzeczy rzekł jej. 19. Wskutek będącej więc późnej pory, tym dniem owym tym jednym sabatów, i wskutek drzwi od przeszłości zamkniętych na klucz tam gdzie byli

uczniowie przez strach Judajczyków, przyszedł wiadomy Iesus i stawiał się do tego wiadomego środka i powiada im: Pokój wam. **20.** I to właśnie rzekłszy okazał ręce i ten wiadomy bok im. Wyszli rozkosznie z środka więc uczniowie ujrzawszy utwierdzającego pana. **21.** Rzekł więc im na powrót: Pokój wam; z góry tak jak trwale odprawił mnie ojciec, i ja posyłam was. **22.** I to właśnie rzekłszy zionął do wewnątrz, i powiada im: Weźcie niewiadomego ducha świętego. **23.** Ewentualnie jakichś puścilibyście od siebie uchybienia, od przeszłości są puszczone od siebie im; ewentualnie jakichś ewentualnie trzymacie władzę, od przeszłości są zatrzymane władzą. **24.** Thomas zaś, jeden z dwunastu, ten powiadany Podwójny, nie był wspólnie z nimi gdy przyszedł niewiadomy Iesus. **25.** Powiadali więc mu ci inni uczniowie: Ujrzelśmy trwale wiadomego utwierdzającego pana. Ten zaś rzekł im: Jeżeliby nie ujrzałbym w rękach jego odbicie gwoździ, i nie rzuciłbym ten palec mój do tego odbicia gwoździ, i nie rzuciłbym moją tę rękę do tego boku jego, żadną metodą nie wtwierdziłbym jako do rzeczywistości. **26.** I potem w istotny środek za dni osiem na powrót byli wewnątrz uczniowie jego i Thomas wspólnie z nimi. Przychodzi wiadomy Iesus, wskutek drzwi trwale zamkniętych na klucz, i stawiał się do tego wiadomego środka i rzekł: Pokój wam. **27.** Zatem powiada Thomasowi: Przynosz palec twój bezpośrednio tutaj i ujrzyj ręce moje, i przynos rękę twoją i rzuć do boku mego, i nie stawaj się niewtwierdzający do rzeczywistości ale wtwierdzający. **28.** Odróżnił się dla odpowiedzi Thomas i rzekł mu: Wiadomy utwierdzający pan mój i wiadomy bóg mój. **29.** Powiada mu Iesus: Że trwale ujrzałeś mnie, trwale wtwierdziłeś jako do rzeczywistości? Szczęśliwi ci nie ujrzał i wtwierdził. **30.** Wieloliczne zaiste więc i inne znaki boże uczynił wiadomy Iesus w wejrzeniu uczniów, które nie jako jedno jest od przeszłości pismem odwzorowane w książce tej właśnie. **31.** Te właśnie zaś jako jedno od przeszłości jest pismem odwzorowane aby wtwierdzalibyście jako do rzeczywistości że niewiadomy Iesus jakościowo jest ten wiadomy pomazaniec ten wiadomy syn tego wiadomego boga, i aby teraz wtwierdzając jako do rzeczywistości jakieś niewiadome życie organiczne teraz mielibyście w tym wiadomym imieniu jego.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]